

Mariusz Fras

Uniwersytet Śląski w Katowicach

kancelaria-fras@o2.pl

ORCID: 0000-0002-0033-6909

<https://doi.org/10.26881/gsp.2021.1.04>

Odpowiedzialność deliktowa biegłego za szkodę spowodowaną wydaniem nieprawdziwej lub nieprawidłowej opinii w postępowaniu sądowym. Rozważania na tle najnowszej judykatury

I. Wstęp

Przedmiotem pogłębionych rozważań doktryny prawa cywilnego nie była dotąd problematyka odpowiedzialności cywilnoprawnej biegłego wobec stron procesu za wydanie nieprawdziwej lub nieprawidłowej opinii w postępowaniu sądowym. Inspiracją do omówienia tego doniosłego procesowo zagadnienia stanowią dwa orzeczenia, a mianowicie wyrok Sądu Najwyższego¹ z 2015 r., V CSK 479/14 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach² z 2019 r., V ACa 266/18. Orzeczenia te są warte uwagi ze względu na to, że wyrażono w nich w sposób znaczący tezę, której nie da się zaakceptować, biorąc pod uwagę dotychczasowy dorobek doktryny oraz judykatury, a także systemową spójność procesu cywilnego i specyficzne, ale także ściśle określone i odpowiednio ukształtowane role w procesie, które – z jednej strony odgrywa biegły, a z drugiej – sąd rozpoznający sprawę. Role te są różne i odpowiedzialność za ich wykonanie również jest odmienna.

Orzeczenia, które zostaną poddane krytyce w ramach niniejszego artykułu, niwelują zaś te istotne różnice, prowadząc do wniosków nie do zaakceptowania. Niepoddanie krytycznej analizie przywołanych wyżej orzeczeń może doprowadzić do sytuacji, wskutek których dojdzie do paraliżu postępowań dowodowych, albowiem naruszenie systemowej spójności postępowania cywilnego może w przyszłości doprowadzić do powstania istotnych trudności w skutecznym powołaniu biegłego do wydania opinii w sprawie.

W związku z powyższym, celem niniejszego artykułu jest z jednej strony, dokonanie krytycznej analizy wskazanych wyroków w oparciu o argumenty wykazujące, że rola biegłego sądowego i jego obowiązki nie umożliwiają, czemu zdaje się sprzeciwiać

¹ Wyrok SN z dnia 29 maja 2015 r., V CSK 479/14, LEX nr 1793715.

² Wyrok SA w Katowicach z dnia 29 listopada 2019 r., V ACa 266/18, LEX nr 2764356.

judykatura, przypisania mu odpowiedzialności za wynik określonego postępowania. W konsekwencji, analizie poddana zostanie koncepcja roli biegłego w procesie sądowym, kwestia rozróżnienia opinii nieprawdziwej i niepełnej od fałszywej, aspekt winy umyślnej biegłego w jej dwóch odstonach (*dolus directus* oraz *dolus eventualis*), odniesienie powyższego do koncepcji winy w prawie cywilnym oraz zgłaszanie w trakcie opiniowania zastrzeżeń przez biegłego do zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. W wyniku przedstawionej analizy wykazanie zostanie, że przytoczone rozstrzygnięcie SA w Katowicach, z uwagi na sprzeczność z przywołanymi wyżej koncepcjami, jest niemożliwe do zaakceptowania.

Problem odpowiedzialności biegłego wobec stron postępowania jest różnorodnie regulowany w państwach członkowskich Unii Europejskiej. Warto zatem w tym miejscu przyrzeć się pokrótce regulacjom obcym.

W prawie austriackim biegli ponoszą odpowiedzialność cywilną za popełnione błędy, a roszczenie może być zgłoszone przez pokrzywdzoną stronę. Biegli powoływani przez strony mogą ograniczać swoją odpowiedzialność w granicach wyznaczonych przez ogólne zasady prawa cywilnego (tj. nie mogą wyłączyć odpowiedzialności za działania podjęte umyślnie oraz w ograniczonym stopniu, jeśli chodzi o rażącą niedbałość. Biegli sądowi odpowiadają zatem wobec uczestników postępowania, zgodnie z przepisami powszechnego kodeksu cywilnego, za zawinione wydanie nieprawidłowej opinii, przy czym jako forma przewinienia wystarczy (lekkie) niedbalstwo (*culpa levissima*). Ponadto, biegłego dotyczą roszczenia odszkodowawcze w przypadku zawinionego opóźnienia w sporządzeniu opinii. Kwestie dotyczące zasadności roszczeń osób trzecich, które twierdzą, że poniosły szkodę, rozstrzyga się zgodnie z ogólnymi przepisami prawa odszkodowawczego.

We Francji biegli są odpowiedzialni cywilnie za błędy w sporządzonej opinii, a kwestia odpowiedzialności jest rozstrzygana w specjalnym trybie w sądzie wyższej instancji. Biegły nie może ograniczyć lub wyłączyć odpowiedzialności z tego tytułu. Tym samym, biegli sądowi ponoszą odpowiedzialność za każdą szkodę (również w wyniku zwłoki) uczestników postępowania, wynikającą z naruszenia obowiązków zawodowych. Okres przedawnienia wynosi 10 lat. Bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się po zakończeniu czynności biegłego w postępowaniu sądowym.

Według regulacji niemieckiej, biegli sądowi odpowiadają za szkodę wyrządzoną przez błędną opinię na ogólnych zasadach prawa cywilnego. Odpowiedzialność dotyczy jednak wyłącznie szkody wyrządzonej umyślnie lub na skutek rażącej niedbałości.

Na gruncie prawa hiszpańskiego, o ile wiadomo, obowiązek biegłych do naprawienia szkody nie jest wyraźnie unormowany. Zachowanie biegłych może być jednak bezprawne i w tej sytuacji możliwe jest zastosowanie ogólnych regulacji dotyczących odpowiedzialności odszkodowawczej. Regulacja ta nie przewiduje również obowiązku zawierania szczególnego ubezpieczenia przez biegłego. Nie ma w związku z tym szczególnego wymogu co do stosownej kwoty pokrycia w związku z prowadzeniem działalności biegłego³.

³ Powyższa analiza została przeprowadzona na podstawie raportów: J. Czabański, *Pozycja biegłych sądowych w wybranych krajach europejskich*, Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, Warszawa 2006,

Te krótkie uwagi porównawczoprawne służą uwypukleniu, że nie istnieje jeden wypracowany w Europie model odpowiedzialności materialnoprawnej biegłych wobec stron procesu.

II. Charakter prawny stosunku łączącego biegłego z organem sądowym

Na wstępie należy poddać analizie stosunek prawny łączący biegłego z organem procesowym. Stosunek ten nie ma bowiem charakteru cywilnoprawnego, a publicznoprawny, zaś postanowienie o powołaniu biegłego stanowi wezwanie do spełnienia obywatelskiego obowiązku nałożonego na każdego, kto posiada wiadomości specjalne. Stosunek ten wskazuje na cechy nadrzędności sądu i podległości biegłego, gdyż zadanie tego ostatniego jest jednostronnie wyznaczone przez organ, który go powołał i przezeń kontrolowane ze względu na wezwanie biegłego do sporządzenia opinii⁴. Organ powołujący biegłego sądowego decyduje jednostronnie o powstaniu analizowanego stosunku prawnego, zakresie zadań biegłego, formie opinii i wysokości jego wynagrodzenia⁵. Co więcej, nienależyte wypełnienie tego zadania jest sankcjonowane normami prawa procesowego (art. 287 k.p.c.⁶).

Stosunek ten został dostrzeżony przez Rzecznika Praw Obywatelskich, który we wniosku do Trybunału Konstytucyjnego⁷ jednoznacznie wskazał, że organ procesowy nie jest partnerem biegłego, lecz ma wobec niego pozycję władczą. W szczególności, organ uczestniczy w opiniowaniu, decydując o formie i zakresie opinii, a nawet może w tych badaniach uczestniczyć. Zaś biegły to wyłącznie rola procesowa, narzędzie poznania, po które prawo nakazuje sądowi sięgnąć, ilekroć dana okoliczność wymaga wiadomości specjalnych. Wreszcie, RPO zauważa, że organ procesowy jest jedynym dysponentem opinii złożonej przez biegłego i dokonuje jej oceny, kierując się zasadami prawidłowego rozumowania, wiedzą i doświadczeniem życiowym. Co przy

<https://iws.gov.pl> [dostęp: 9.11.2020]; raport twinningowy, *Analiza porównawcza przepisów dotyczących biegłych w państwach Austrii, Francji, Hiszpanii i Wielkiej Brytanii oraz analiza polskich regulacji dotyczących biegłych (I), analiza odpowiedzi polskich sądów na pytania zawarte w ankiecie (II) oraz ogólne zdefiniowanie zakresu rekomendacji mających na celu poprawę systemu obowiązującego w Polsce (III) (Sub-activity 1.5)*, Twinning Light Project: „Strengthening the Polish Justice System”, Twinning Reference Number: PL/06/IB/JH/02/TL, <https://1kns.pl/wp-content/uploads/2014/04/Biegli-w-EU-porownanie.pdf> [dostęp: 9.11.2020].

⁴ Zob. J. Dzierżanowska, J. Studzińska, *Biegli w postępowaniu cywilnym i karnym. Praktyczne omówienie regulacji z orzecznictwem*, Warszawa 2019, s. 50.

⁵ Zob. uchwała SN z dnia 28 listopada 1974 r., III CZP 76/74, OSNCP 1975, nr 7–8, poz. 108; postanowienie SN z dnia 28 maja 1997 r., III CKU 24/97, OSP 1998, z. 3, poz. 61; T. Widła, *Uwagi o przeprowadzaniu dowodu z opinii biegłego*, „Palestra” 2002, z. 3–4, s. 67; D. Zienkiewicz, *Stosunek prawny łączący organ procesowy i biegłego*, „Zeszyty Naukowe Śląskiej Akademii Medycznej” 1995 nr 4, s. 109 i n.

⁶ Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (tekst jedn.: Dz. U. z 2020 r., poz. 1575 ze zm.; dalej: kodeks postępowania cywilnego, k.p.c.).

⁷ Zob. wniosek Rzecznika Praw Obywatelskich skierowany do Trybunału Konstytucyjnego nr RPO-498998-VI/05/MC-Z z dnia 1 listopada 2005 r., <https://www.rpo.gov.pl/pliki/12131721800.pdf> [dostęp 9.11.2020].

tym istotne, skutki procesowe rodzi nie samo wydanie opinii, ale decyzja procesowa (wyrok).

Za chybiony i ogólnikowy należy uznać pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku V CSK 479/14, że biegły sądowy może ponosić odpowiedzialność deliktową wobec osób trzecich za szkodę spowodowaną wydaniem nieprawdziwej (nierzetelnej) opinii w postępowaniu sądowym. Jego odpowiedzialność jest niezależna od przewidzianej w art. 417¹⁰ § 2 k.c. odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkodę, którą spowodował prawomocny wyrok, wydany z wykorzystaniem wadliwej opinii sądowej, uznany za niezgodny z prawem. W szczególności nieprawidłowe jest stwierdzenie, że wyrok został uznany za niezgodny z prawem. Z uzasadnienia nie wynika, aby co do sprawy pierwotnej składano skargę kasacyjną albo skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia w trybie art. 424¹ k.p.c.

Słuszny wydaje się natomiast pogląd, zgodnie z którym – skoro biegły sądowy, realizując swoje czynności, podlega kierownictwu organu procesowego w taki sposób, że ma obowiązek stosowania się do jego wskazówek i zaleceń, to dla odpowiedzialności biegłego zastosowanie ma art. 430 k.c., zgodnie z którym, kto na własny rachunek powierza wykonanie czynności osobie, która przy wykonywaniu tej czynności podlega jego kierownictwu i ma obowiązek stosować się do jego wskazówek, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną z winy tej osoby przy wykonywaniu powierzonej jej czynności.

To Skarb Państwa ponosi odpowiedzialność za wszelkie czynności podejmowane przez biegłego w celu wykonania postanowienia sądu o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego, jak również za wszelkie skutki wykorzystania postanowienia sądu o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego, jak również za wszelkie skutki wykorzystania sporządzonej przez biegłego w tym celu opinii. Błędna decyzja sądu, będąca konsekwencją oparcia się o chybioną opinię biegłego sądowego obciąża zatem wyłącznie sąd. Zalicza się do przesłanek tej odpowiedzialności sądu błędną ocenę dowodu, zły wybór autora opinii (*culpa in eligendo*), przedłożenie biegłemu niekompletnego materiału, na podstawie którego wydano opinię, nieprawidłowe skompletowanie badanego materiału, brak należytej kontroli, brak powzięcia uzasadnionych wątpliwości co do wiedzy fachowej lub bezstronności biegłego⁸.

III. Spełnienie znamion czynu zabronionego – usystematyzowanie pojęć. Opinie fałszywe, nierzetelne, nieprawdziwe

Równie istotnym zagadnieniem na tle omawianego problemu odpowiedzialności karnej biegłego jest to, czy biegłemu sądowemu można przypisać spełnienie znamion umyślnego czynu zabronionego i odpowiedzialność za przedstawienie fałszywej opinii z zamiarem ewentualnym popełnienia czynu opisanego w przepisie

⁸ Zob. T. Widła, *Odpowiedzialność biegłych – nowe problemy*, „Palestra” 2005, z. 7–8, s. 129 i n.

art. 233 § 4 k.k.⁹ w sytuacji, w której biegły, dysponując niepełnym materiałem dowodowym przekazany przez sąd jako podstawę do sporządzenia opinii, wielokrotnie zastrzegł, że przedstawiona mu do analizy i oceny dokumentacja nie jest kompletna, a nadto wskazywał na konieczność dokonania prac oraz ustaleń stanu faktycznego przedmiotu opinii, na podstawie których miało być możliwe sformułowanie lub potwierdzenie określonych wniosków objętych tezą dowodową, a nadto samodzielnie podejmował starania zmierzające do uzyskania dokumentacji.

Pierwsza z wątpliwości, która pojawia się na tle przywołanej typizacji, dotyczy pojęcia „fałszywej opinii”. Kodeks karny nie zawiera ani definicji legalnej, ani nawet wytycznych co do oceny opinii sądowej, pozwalających na jej klasyfikację jako „fałszywą”. Trudno sprowadzać tę ocenę jedynie do zgodności twierdzeń zawartych w opinii z rzeczywistym stanem rzeczy, skoro biegły, będąc związany tezą dowodową z jednej strony i materiałem dowodowym zaoferowanym przez strony i sąd – z drugiej, ocenia zastany stan rzeczy z perspektywy wiadomości specjalnych.

Opinia fałszywa często utożsamiana jest z opinią nierzetelną. Tymczasem pojęcie „nierzetelności” odnieść można do jakości sporządzonej opinii albo jej kompletności. Należy zwrócić uwagę na jedną z definicji „rzetelności” zaproponowaną przez autorów słownika języka polskiego PWN, w której punkt ciężkości położony jest na cechę opisaną jako: „niebudzący zaufania, niedotrzymujący zobowiązań; też: świadczący o takiej postawie”. Na tej podstawie uznać można, że „nierzetelność” odsyła do przymiotów o charakterze wartościującym, a nawet osądów moralnych. Co więcej, w ustawie nie przewidziano standardów uznania opinii za rzetelną. Brak jest również szczegółowych procedur kontrolnych, które ułatwiłyby stwierdzenie, czy mamy do czynienia z opinią rzetelną, czy też takiej rzetelności należy jej odmówić.

Problem ten został dostrzeżony w piśmiennictwie, w którym wskazuje się, że stosowanie kryterium prawdy wobec opinii biegłego lub rzeczoznawcy może niekiedy budzić pewne wątpliwości, bowiem z istoty tego środka dowodowego wynika, że jego treścią jest wyrażenie oceny obarczonej określonym błędem przez osobę posiadającą wiedzę specjalną. Z kolei najczęściej wskazywane w judykaturze kryteria oceny dowodu z opinii biegłego są następujące: 1) zasady logiki i poziom wiedzy biegłego; 2) jednolitość i powszechność metody; 3) pewność wyników badań naukowych; 4) fachowość, rzetelność, logiczność; 5) „atekst pracowni”; 6) zupełność i kompletność; 7) stanowczość¹⁰. Wśród tych kryteriów brak jest zatem zgodności treści opinii ze stanem faktycznym czy rzeczywistością, zaś punkt ciężkości położony jest na metodologię, rzetelność i zupełność opinii. Na tym tle nie jest jasne, czy niekompletna opinia jest równoznaczna z opinią fałszywą, czy też sporządzenie jej przy wykorzystaniu metody niezgodnej z przyjętą teorią, pozwala na przyjęcie, że opinia jest fałszywa, bądź

⁹ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (tekst jedn.: Dz. U. z 2020 r., poz. 1444 ze zm.; dalej: kodeks karny, k.k.).

¹⁰ Por. J. Dzierżanowska, J. Studzińska, *Kryteria oceny dowodu z opinii biegłego w orzecznictwie sądów powszechnych i SN*, „Roczniki Nauk Prawnych” 2015, nr 2.

też czy dopiero spełnienie wszystkich tych przesłanek pozwala na uznanie, że opinia jest fałszywa.

Należy także zauważyć, że w opiniach biegłych z zakresu budownictwa, przy formułowaniu zarzutu fałszywości opinii odróżniać należy charakter wydawanej opinii z punktu widzenia rodzaju wykonywanych czynności, czyli zakresu opiniowania i związanej z tym zastosowanej metodyki, która wymaga odpowiednich założeń w zakresie:

- konceptualizacji (rodzaju mierzonego parametru);
- operacjonalizacji (środowiska, miejsca dokonywania pomiaru);
- pomiaru (stosowanych technik).

Mając zatem na uwadze powyższą argumentację, w celu pełnego zrozumienia omawianej problematyki należy przedstawić w tym miejscu stan faktyczny sprawy prawomocnie zakończonej przywołanym we wstępie wyrokiem SA w Katowicach, V ACa 266/18. W toku powstałego sporu powód wystąpił do Sądu Okręgowego w G. z pozwem, w którym domagał się od pozwanej odszkodowania za szkodę powstałą w wyniku sporządzenia przez nią fałszywej opinii na potrzeby postępowania w sprawie o należności za prace budowlane (II C 70/01), które w ocenie powoda wykonano nieprawidłowo. Sąd Okręgowy ten pozew oddalił, a rozpatrujący apelację Sąd Apelacyjny w K. to stanowisko podtrzymał z uwagi na złożony przez pozwaną biegłą zarzut przedawnienia dochodzonego przez powoda roszczenia. W uzasadnieniu przywołanych orzeczeń obydwa sądy stwierdziły przy tym, że w sprawie nie wykazano bezprawności działania pozwanej ani jej winy.

Po rozpoznaniu skargi kasacyjnej¹¹, Sąd Najwyższy orzeczeniem V CSK 479/14 uchylił wyrok sądu II instancji, zalecając przy tym przeprowadzenie dowodu z opinii instytutu na okoliczność prawidłowości kontestowanej opinii, a także – wobec stwierdzenia przedawnienia roszczenia powoda – rozważenie, czy nie doszło do popełnienia przestępstwa opisanego w art. 233 § 4 k.k. Spełnienie przez biegłą znamion wskazanego wyżej czynu zabronionego skutkowałoby bowiem koniecznością stwierdzenia, że termin przedawnienia dochodzonego przez pozwanego roszczenia nie minął, a to z uwagi na regulację art. 442¹ § 2 k.c.

Ponownie w tej sprawie orzekający SO w G. przeprowadził dowód z opinii instytutu (politechniki w C.) na okoliczność wady zarzuconej opinii, polegającej na tym, że – zdaniem kwestionującego opinię – nie odpowiadała ona rzeczywistości. Wykonawcy przedmiotowej opinii orzekli, że kontestowana opinia biegłej miała istotne braki wynikające z pominięcia niektórych kwestii.

Ostatecznie SO w G. powództwo ponownie jednak oddalił, uznając, że kontestowaną opinię wydano z naruszeniem art. 282 k.p.c., a fakt ten pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą poniesioną przez powoda. Ponieważ kwestia popełnienia przestępstwa nie została potwierdzona w postępowaniu karnym, sąd, dokonując samodzielnego ustalenia kwestii przestępstwa opisanego w art. 233 § 4 k.k., uznał,

¹¹ Streszczenie stanu faktycznego w ślad za: T. Widła, *Odpowiedzialność biegłego za wydanie nieprawidłowej opinii – glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 29.11.2019 r.*, V ACa 266/18, „Glosa” 2020, nr 2, s. 128–129.

że brak jest podstaw do zastosowania tego uregulowania. Sąd Okręgowy w G. doszedł bowiem do przekonania, że na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego nie można było poczynić ustaleń, że wnioski zawarte w opinii były celowo sformułowane przez pozwaną sprzecznie z treścią analizowanych dokumentów czy ustaleń poczynionych podczas oględzin.

Rozpatrując skargę apelacyjną od powyższego wyroku, Sąd Apelacyjny w Katowicach podtrzymał stanowisko sądu okręgowego w kwestii odpowiedzialności cywilnej oraz przyjął, że w rozważanej tu sytuacji art. 233 § 4 k.k. znajduje jednak zastosowanie, albowiem doszło do popełnienia przestępstwa przedstawienia fałszywej opinii z zamiarem ewentualnym. W konsekwencji, sąd II instancji, wyrokiem V ACa 266/18, orzekł o odszkodowaniu, które biegła z ustawowymi odsetkami powinna wypłacić powodowi.

Tym samym, w treści uzasadnienia przytoczonego w tym miejscu orzeczenia Sąd Apelacyjny w Katowicach upatruje fałszywości opinii w: 1) niesumiennym działaniu biegłego; 2) niezrealizowaniu obowiązków określonych w tezie dowodowej przez sąd; 3) nieudzieleniu odpowiedzi w sposób odpowiadający standardom wiedzy budowlanej; 4) pominięciu nieprawidłowości w wykonanych robotach, pomimo że były one zauważalne; 5) niedokonaniu żadnej oceny zgodności wykonanych prac ze sztuką budowlaną.

Wydaje się, że tymi samymi kryteriami sąd posługuje się przy zakwalifikowaniu działania biegłej jako czynu umyślnego, co nie znajduje jednak uzasadnienia, a to z niżej wskazanych przyczyn.

Po pierwsze, z treści uzasadnienia sądu nie sposób wyczytać, w czym przejawiało się niesumienne działanie biegłej, co oznaczają „standardy wiedzy budowlanej”, ani też na jakiej podstawie przyjęto, że nie dokonano żadnej oceny zgodności wykonanych prac ze sztuką budowlaną. W tym miejscu należy postawić pytanie, czym są owe standardy wiedzy budowlanej albo sztuka budowlana. Zarówno w dacie sporządzenia opinii, jak i obecnie, brak jest jasnych wytycznych, pozwalających – bez odwoływania się do własnych ocen, wiedzy i doświadczenia – na stwierdzenie, że dany obiekt odpowiada tym standardom. Pojęcia te są bowiem nieostre i nie oddają nic innego, jak tylko szeroko pojęty profesjonalizm w budownictwie, pewien zasób wiedzy i doświadczenia potrzebnego w procesie inwestycyjnym dotyczącym obiektu budowlanego.

Po drugie, odnośnie tezy dowodowej sformułowanej w ramach pierwotnego toku postępowania (II C 70/01), SA uznał, że biegła nie zrealizowała obowiązków zakreślonych w tezie dowodowej, a jednocześnie – co sąd przyznał w toku dalszych rozważań – teza dowodowa miała charakter zbyt ogólnikowy i była sformułowana w nieprzejrzysty sposób.

Zarzut braku oceny zgodności wykonanych prac zgodnie ze sztuką budowlaną byłby uzasadniony w sytuacji, w której biegła nie przeprowadziłaby oględzin budynku czy pominęła to kryterium w toku sporządzania opinii. W niniejszej sprawie pozwana dokonała właśnie oceny wykonanych prac zgodnie ze sztuką budowlaną, jednak ocena ta – dopiero po negatywnym rozstrzygnięciu wydanym przez sąd i przymusowym

wyegzekwowaniu roszczeń przez wierzyciela – okazała się niesatysfakcjonująca dla pozwanego.

Dodatkowo, płaszczyzna i poziom ustaleń biegłej były ograniczone wskutek nieprzedłożenia kompletnej dokumentacji technicznej budowy oraz innych dokumentów budowy zmierzających do wykazania swoich twierdzeń przez strony, zaś prac odkrywkowych pozwana nie mogła czynić samodzielnie bez zgody inwestora albo sądu.

IV. Przypisanie biegłej przez sąd cywilny czynu zabronionego z art. 233 § 4 k.k.

Nieprzekonujące są twierdzenia, jakoby pozwana, świadomie pomijając dostępne jej informacje istotne dla sporządzenia opinii, sformułowała kategorię wniosek, że wykonane prace są zgodne ze sztuką budowlaną, a odmowę odbioru oceniła za niezasadną. Po pierwsze, żadne ze sformułowań zawartych w opinii głównej ani uzupełniającej nie pozwala na stwierdzenie, że pozwana miała o nich wiedzę, ale pominęła dostępne jej informacje o kluczowym znaczeniu dla sporządzenia opinii. Po drugie, nie jest możliwe sformułowanie kategorię wniosku, w sytuacji gdy pozwana nie dysponowała niezbędnymi materiałami.

Przechodząc natomiast w tym miejscu do rozważań dotyczących strony podmiotowej omawianego czynu zabronionego, wskazać należy, że przestępstwo przedstawienia fałszywej opinii stypizowane w art. 233 § 4 k.k. może być popełnione wyłącznie z winy umyślnej, w zamiarze bezpośrednim lub ewentualnym.

Opinia biegłego sądowego może zostać uznana za fałszywą, gdy 1) będzie wyraźnie sprzeczna z aktualnym stanem wiedzy; 2) będzie sprzeczna z rzeczywistym stanem faktycznym; 3) będzie wynikać z błędnej metodologii przyjętej przez jej autora. Co jednak najistotniejsze, poza nieprawdziwością oceny w sensie obiektywnym, musi ona być nieprawdziwa także subiektywnie, co oznacza świadomość jej autora co do jej obiektywnej niezgodności ze stanem rzeczywistym, czyli jej uświadomioną niezgodność z rzeczywistością, tak przy zamiarze bezpośrednim, jak i ewentualnym.

Dodać w tym miejscu należy, że prawo cywilne w zakresie deliktów rozróżnia dwie postaci winy: winę umyślną – *dolus* i nieumyślną – niedbalstwo, *culpa*. Wina umyślna zachodziła będzie wtedy, gdy sprawca chce (*dolus directus*) wyrządzić drugiemu szkodę (czyli: ma świadomość szkodliwego skutku swego zachowania się i przewiduje jego nastąpienie, celowo do niego zmierza) lub co najmniej świadomie godzi się na to (*dolus eventualis*). Wina nieumyślna zachodziła będzie wówczas, gdy sprawca wprawdzie przewiduje możliwość wystąpienia szkodliwego skutku, lecz bezpodstawnie przypuszcza, że zdoła go uniknąć albo też nie przewiduje możliwości nastąpienia tych skutków, choć powinien i może je przewidzieć. W obu formach mamy do czynienia z niedbalstwem (*culpa*)¹².

¹² Por. Z. Masłowski [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. Z. Resich, Warszawa 1972 r., t. 2, s. 983.

Z kolei pojęcie niedbalstwa wiąże się w prawie cywilnym z niezachowaniem wymaganej staranności. Dlatego, chcąc dokonać oceny, kiedy mamy do czynienia z winą w postaci niedbalstwa, decydujące znaczenie ma miernik staranności, jaki przyjmuje się za wzór prawidłowego postępowania. Jaki to jest miernik – wskazuje przepis art. 355 k.c., odnoszący się do odpowiedzialności kontraktowej i deliktowej. W ramach jednak niedbalstwa możemy wyróżnić niedbalstwo *sencu stricto* oraz tzw. rażące niedbalstwo stanowiące wyższy od niedbalstwa stopień winy nieumyślnej. Samo niedbalstwo określa się jako niedołożenie należytej staranności, tj. staranności ogólnie wymaganej w stosunkach danego rodzaju (art. 355 § 1 k.c.). Przepisanie określonej osobie niedbalstwa uznaje się za uzasadnione wtedy, gdy osoba ta zachowała się w określonym miejscu i czasie w sposób odbiegający od właściwego dla niej miernika należytej staranności¹³. O rażącym niedbalstwie mówi się natomiast w sytuacjach przekroczenia elementarnych zasad staranności, postępowaniu poniżej minimalnego poziomu wiadomości lub umiejętności, dopuszczając w ten sposób przyjmowanie rażącego niedbalstwa nie tylko w odniesieniu do lekkomyślności, tj. do przypadków, w których ubezpieczający przewidywał wystąpienie szkody¹⁴.

W tym miejscu stwierdzić należy, że o ile dla prawa karnego klasyfikacja winy ma istotne znaczenie ze względu na wpływ stopnia winy na wymiar kary, o tyle w dziedzinie prawa cywilnego, gdzie zakres odpowiedzialności za szkodę w zasadzie, poza wyjątkami, nie jest uzależniony od stopnia winy, kwestia podziału i stopniowania winy ma znaczenie drugorzędne. Jak wynika z powyższego, rażące niedbalstwo – obejmujące również lekkomyślność, która zgodnie z treścią art. 14 § 2 k.k. stanowi jeden z dwóch rodzajów nieumyślności – na gruncie prawa cywilnego pozostało zrównane z rozmyślnością i mimo formalnego zaliczenia go do niedbalstwa powinno być co do skutków prawnych traktowane jako wina umyślna (w ujęciu cywilnoprawnym). Fakt więc skazania za przestępstwo nieumyślne sam przez się z reguły nie przesądza jeszcze o tym, czy na gruncie prawa cywilnego w zakresie odpowiedzialności za szkodę wina skazanego będzie oceniona jako zwykle niedbalstwo, czy też jako rażące niedbalstwo, zrównane z winą umyślną¹⁵.

Sąd Apelacyjny nie podjął się jednak trudu rozróżnienia ewentualnego niedbalstwa biegłego w rozumieniu prawa cywilnego a umyślnością (zarówno w zamiarze bezpośrednim, jak i ewentualnym) w prawie karnym.

Dostrzegając powyższą dystynkcję w ujmowaniu umyślności i nieumyślności, w orzecznictwie wyeksponowano różnicę pomiędzy zamiarem ewentualnym a lekkomyślnością na gruncie prawa karnego. I tak, Sąd Najwyższy wyjaśnił¹⁶, że różnica pomiędzy zamiarem wynikowym, a świadomą nieumyślnością (lekkomyślnością) uwidacznia się właśnie w sferze wolicjonalnej. W przypadku zamiaru ewentualnego sprawca ma świadomość, że swoim zachowaniem może wyczerpać znamiona czynu

¹³ Por. wyrok SN z dnia 11 stycznia 2001 r., IV CKN 150/00, OSNC 2001, nr 10, poz. 153, LEX nr 49037.

¹⁴ Por. wyrok SN z dnia 11 maja 2005 r., III CK 522/04, LEX nr 151664.

¹⁵ Zob. wyrok SN z dnia 17 lutego 1964 r., I CR 30/63, LEX nr 290.

¹⁶ Por. wyrok SN z dnia 4 grudnia 2018 r., II K 104/18, LEX nr 2586256.

zabronionego i godzi się z tą konsekwencją, a w przypadku lekkomyślności tej konsekwencji nie chce i się nań nie godzi, a znamiona strony przedmiotowej czynu realizuje dlatego, że bezpodstawnie sądzi, że jego popełnienia uniknie. Wobec wąskiej granicy pomiędzy zamiarem ewentualnym a nieumyślnością, należy starannie zwracać uwagę na cechy charakterystyczne dla zamiaru w określonej jego formie, i tylko tam można przyjąć istnienie owej formy zamiaru. „Godzenie się”, będące istotą zamiaru ewentualnego, przybiera postać różnego rodzaju stanów obojętności sprawcy wobec tego, co czyni, lub co może z jego zachowań wyniknąć. To przeżycie psychiczne można zwerbalizować w ten sposób, że: „dopuszczam taką możliwość”, „wszystko mi jedno, czy to nastąpi, czy nie”. Uznanie zatem, że sprawca działał w wykonaniu zamiaru ewentualnego wykluczone jest nie tylko w sytuacji, gdy podejmował on środki przeciwdziałające realizacji czynu zabronionego, ale także wtedy, gdy częściowo zrezygnował z tego celu, do którego dążył¹⁷.

Kontynuując powyższy wątek, podkreślenia wymaga, że warunkiem przyjęcia, iż sprawca czynu zabronionego działał z zamiarem ewentualnym, jest po pierwsze – ustalenie, że miał on świadomość, iż podjęte działanie może wyczerpywać przedmiotowe znamiona czynu opisanego w ustawie karnej, a po drugie – stwierdzenie, że sprawca akceptował sytuację, iż jego czyn wyczerpuje przedmiotowe znamiona przestępstwa. Owa akceptacja musi przy tym przybierać postać aktu woli polegającego na godzeniu się z góry z takim stanem rzeczy. Zgody na skutek nie można ani domniemywać, ani też jej się domyślać. W każdym wypadku należy w sposób stanowczy wykazać, że stanowiła ona jeden z elementów procesów zachodzących w psychice sprawcy¹⁸. Ustalenia dotyczące zamiaru ewentualnego nie mogą się opierać na fragmentarycznych faktach wiążących się z czynnościami wykonawczymi, lecz powinny być wnioskiem koniecznym, wynikającym nie tylko z analizy całokształtu przedmiotowych i podmiotowych okoliczności zdarzenia przestępnego, ale i jego tła, zachowania się sprawcy przed i po jego zaistnieniu.

Po pierwsze, pozwana w toku prac nad opinią nie dysponowała pełną dokumentacją budowy. W treści opinii uzupełniającej biegła wyraźnie wymieniła dokumenty, których nie ma w aktach sprawy. Biegła nie tylko zatem zaznaczała, których dokumentów brak jest w aktach sprawy i jakie mają one znaczenie dla sporządzenia opinii, ale jednocześnie wskazywała, że braki te – co oczywiste – mają istotny wpływ na zakres i treść wydanej opinii.

Nie ulega wątpliwości, że nie tylko większość dokumentacji mającej znaczenie dla oceny prawidłowości wykonania robót nie znajdowała się w aktach sprawy, ale i strony – będąc w posiadaniu tejże dokumentacji – nie wykazały się jakkolwiek inicjatywą dowodową w celu jej przedłożenia. To organ procesowy powinien dążyć do tego, aby

¹⁷ Zob. A. Wąsek [w:] O. Górniok, S. Hoc, M. Kalitowski et al., *Kodeks karny. Komentarz*, t. 1, art. 1–116, Warszawa 1999, s. 107–108.

¹⁸ Zob. wyrok SN z dnia 6 lutego 1973 r., V KRN 569/71, OSNPG 1973, z. 6, poz. 72.

biegli dysponowali materiałem niezbędnym do wydania opinii i uwzględnić tę okoliczność przy jej ocenie, a zwłaszcza uznać ją za pełną¹⁹.

Ponieważ biegła wykonywała opinię na zlecenie sądu, na datę udzielenia jej zlecenia nie miała wiadomości o występowaniu innych wad w obiekcie, które zresztą mogły ujawnić się później, to nie można przyjąć, by jej działanie było niezgodne z prawem, zaś brak wymienienia przez nią wad niezgłoszonych przez powoda na chwilę sporządzania opinii nie oznacza wydania przez biegłą – pozwaną sfałszowanej opinii. Do sfałszowania opinii doszłoby wówczas, gdyby pozwanej podano wszystkie obecnie występujące wady obiektu, zaś ona temu by zaprzeczyła. Wykonana więc przez pozwaną opinia sądowa w poprzedniej sprawie nie narusza porządku prawnego. Nie można także przyjąć, by poprzez sporządzenie przez pozwaną opinii o treści złożonej w sprawie II C 70/01 (w tym uzupełniającej) naruszyła ona zwyczaj, utarte praktyki bądź zasady współżycia społecznego²⁰.

W orzecznictwie podkreśla się również konieczność poczynienia starannych ustaleń w zakresie strony podmiotowej czynu. Zamiaru ewentualnego nie wolno bowiem domniemywać, lecz trzeba ustalać go w oparciu o całościowy obraz okoliczności przedmiotowych i podmiotowych zdarzenia. W szczególności, konieczne jest wnikliwe analizowanie zachodzących w psychice sprawcy przeżyć o charakterze intelektualno-wolicjonalnym. Nawet znajomość przepisów prawa z zakresu budownictwa i zaniechanie stosownych działań nie oznacza, że biegła godziła się na niedopełnienie obowiązków, stąd bezzasadne jest przypisanie biegłej czynu z art. 233 § 4 k.k.

Żadne ze sformułowań zawartych w opinii zasadniczej i uzupełniającej nie pozwala na przyjęcie, że pozwana godziła się, że sporządzona przez nią opinia nie będzie odpowiadać rzeczywistości. Wprost odwrotnie – wiedząc, że nie dysponuje częścią dokumentów, uczyniła o tym wielokrotne wzmianki i zastrzeżenia, a nawet uchyliła się od udzielenia odpowiedzi. Nie można zgodzić się ze stanowiskiem sądu, że biegła, działając umyślnie w zamiarze ewentualnym (tj. przewidywała możliwość sporządzenia opinii fałszywej z uwagi na ww. ograniczenia i godziła się na to), sformułowała wnioski o zgodności prac ze sztuką budowlaną mimo braku dokumentacji. W ujęciu metodycznym, według dobrych praktyk wyceny, wnioski sformułowane przez biegłą i zawarte w treści opinii stanowią standardowy i jednoznaczny sposób zakomunikowania sądowi, że autorka opinii, będąc zobowiązana do udzielenia odpowiedzi na zadane przez sąd pytanie, uznała za konieczne poczynienie w treści opinii wyraźnych zastrzeżeń co do podstaw jej sporządzenia i występujących ograniczeń (braków w dokumentacji, braku ekspertyzy). Zastrzeżenia te wskazują na to, w jakim zakresie opinia jest przydatna i może być wykorzystana do rozstrzygnięcia kwestii wymagających wiadomości specjalnych oraz na elementy, których brak w materiale dowodowym powoduje konieczność przedstawienia opinii z zastrzeżeniami. Czynienie zastrzeżeń w opinii jest jednoznaczne ze wskazaniem ograniczeń w możliwości jej stosowania do definitywnego rozstrzygnięcia zagadnień spornych i powinno, po stronie stron procesu

¹⁹ Tak: wyrok SN z dnia 26 czerwca 2002 r., III KK 207/02, LEX nr 53899.

²⁰ Por. wyrok SA w Katowicach z dnia 13 listopada 2013 r., V ACa 416/13, LEX nr 1403720.

oraz ewentualnie sądu, spowodować podjęcie czynności procesowych pozwalających na usunięcie braków zakomunikowanych przez biegłego i ewentualnie zlecenie uzupełnienia opinii.

V. Bierność strony oraz przyczynienie się poszkodowanego do powstania lub zwiększenia rozmiarów szkody

Sąd Apelacyjny w Katowicach stwierdził również, że bez znaczenia pozostaje fakt, iż opinia pozwanej została zaakceptowana przez sąd orzekający w sprawie II C 70/01, a powód nie wnosił do niej zastrzeżeń, zaś brak zarzutów do opinii nie zwalnia biegłego od odpowiedzialności za naruszenie obowiązku rzetelności oraz staranności.

W tym aspekcie istotną kwestią jest odpowiedź na pytanie, czy stosowanie art. 361 k.c. i ewentualnie także art. 362 k.c. jest wyłączone w sytuacji, w której strona nie korzysta z uprawnień procesowych i zachowuje bierność na etapie przedprocesowym i w toku postępowania sądowego, w tym nie składając zarzutów, zastrzeżeń i nie kwestionując opinii sporządzonej w toku postępowania przez biegłego sądowego, zaś rozstrzygnięcie sądu jest dla tejże strony negatywne.

Charakter dowodu z opinii biegłego nie sanuje bierności strony w toku postępowania sądowego. Co prawda, możliwość przeprowadzenia merytorycznej kontroli opinii biegłego przez sąd, jak i samą stroną jest ograniczona specyfiką tego dowodu, opartego na wiadomościach specjalnych, którymi nie dysponuje ani sąd, ani strony. Niemniej, opinia biegłego może być przedmiotem krytyki stron, które mogą ją zwalczać wszelkimi dostępnymi środkami dowodowymi, jak również żądać powołania innego biegłego²¹. Sąd nie jest, jak wspomniano, związany opinią biegłego sądowego i powinien ją ocenić na równi z innymi środkami dowodowym i w ramach swobodnej oceny dowodów. Wskazać należy, że ustalenie stanu faktycznego sprawy nie należy do biegłych sądowych. Opinia biegłych jest jedynie dowodem umożliwiającym sądowi rozstrzygającemu sprawę merytorycznie, dokonanie ustaleń w zakresie wymagającym wiadomości specjalnych²². W konsekwencji, dowód z opinii biegłego nie może stanowić jedynej podstawy orzeczenia sądu²³.

Twierdzenia te korespondują z jednolitą linią orzecniczą. Jak wskazał SN, nie mieści się w granicach normalnego związku przyczynowego szkoda, której poszkodowany mógł uniknąć, wykorzystując swoje możliwości zapobieżenia jej powstaniu, albo nie wykorzystując swoich możliwości prowadzących do jej usunięcia²⁴. Istnieje bowiem obowiązek poszkodowanego zapobiegania szkodzie oraz zmniejszania jej rozmiarów, wynikający m.in. z art. 354 § 2 i art. 362 k.c. Skoro zatem – w ocenie SN – gdy

²¹ T. Ereciński [w:] P. Grzegorzczak, J. Gudowski, M. Jędrzejewska et al., *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 1, *Postępowanie rozpoznawcze*, Warszawa 2012, art. 278.

²² Por. wyrok SN z dnia 3 grudnia 1999 r., II UKN 239/99, LEX nr 528252.

²³ Por. postanowienie SN z dnia 28 lutego 1977 r., II CR 44/77, LEX nr 7916.

²⁴ Tak: wyrok SN z dnia 11 grudnia 2007 r. II CSK 348/07, LEX nr 623798.

uprawniony wierzyciel, mimo przewidzianego w art. 354 § 2 k.c. obowiązku współdziałania z dłużnikiem przy wykonaniu zobowiązania, nie podjął go, to dalsza szkoda, która występuje po tym fakcie nie pozostaje już w normalnym związku przyczynowym z działaniem dłużnika²⁵. Równie trafne są twierdzenia wyrażone przez SN, iż także w sytuacji, gdy pewne zdarzenie (np. ucieczka samochodem) stworzyło warunki powstania innych zdarzeń (pościg policyjny za zbiegiem zakończony kolizją wywołującą szkodę), z których dopiero ostatnie stało się bezpośrednią przyczyną szkody, odpowiedzialność cywilną może determinować tylko taki związek wielocłonowy, w którym pomiędzy poszczególnymi ogniwami zachodzi zależność przyczynowa i każde ogniwo tego związku z osobna podlega ocenie z punktu widzenia kauzalności²⁶.

W rozpatrywanej przez Sąd Apelacyjny w Katowicach sprawie powód nie kwestionował natomiast opinii pozwanej biegłej, nie podważał jej nawet w apelacji od wyroku, nie przedłożył brakującej dokumentacji budowlanej i nie żądał, aby uczynił to wykonawca, nie żądał dokonania odbioru robót tym bardziej, że roboty wykonywały różne firmy, a ponadto zachodziła niezgodność wykonanych robót z dokumentacją wykonawczą, nie żądał również przeprowadzenia prac odkrywkowych, by zweryfikować prawidłowość wykonanych prac, mimo że biegła zwracała uwagę w opinii na powyższe mankamenty. Powód miał możliwość kwestionowania opinii, czy nawet mógł wnioskować o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego, jednak tego nie uczynił.

Związek pomiędzy sporządzonym w toku postępowania operatem szacunkowym i wynikiem tego postępowania a bierną postawą strony znajduje szerokie uzasadnienie w judykaturze. Sąd Apelacyjny w Szczecinie zakwestionował istnienie normalnego, adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem sprawczym (sporządzeniem operatu szacunkowego w toku postępowania egzekucyjnego) a ewentualną szkodą w postaci różnicy pomiędzy sprzedażą nieruchomości według ceny ustalonej przez pozwaną w operacie a ceną, która mogłaby być uzyskana w razie określenia wyższej wartości nieruchomości. Jak wyjaśniono w uzasadnieniu, stanowisko skarżącej co do tego, że gdyby doszło w postępowaniu egzekucyjnym do wyceny wartości nieruchomości na wyższym poziomie, to możliwe byłoby uzyskanie ze sprzedaży nieruchomości większej ceny, ma charakter czysto spekulatywny, przez co nie poddaje się pozytywnej weryfikacji z punktu widzenia *conditio sine qua non*. Powódka akcentuje w szczególności, że operat szacunkowy przesądził o cenie uzyskanej ze sprzedaży nieruchomości. Całkowicie bagatelizuje ona wszakże, iż przed wykonaniem tego operatu, jak i po jego sporządzeniu podejmowane były różne czynności egzekucyjne (w tym zwłaszcza oszacowanie), będące suwerenną decyzją organów egzekucyjnych, podlegającą zaskarżeniu, i powódka miała prawną możliwość kwestionowania wartości nieruchomości przyjętej jako podstawa do określenia ceny wywoławczej podczas licytacji. Nie jest zatem tak, jakoby treść opinii sporządzonej przez pozwaną stanowiła prosty wyznacznik przyszłej decyzji egzekucyjnej, podjętej przez komornika

²⁵ Tak: wyrok SN z dnia 18 kwietnia 2013 r., III CSK 243/12, LEX nr 1353200.

²⁶ Zob. wyrok SN z dnia 27 lutego 2004 r., V CK 279/03, LEX nr 602086.

sądowego, czy też w dalszej kolejności – przez sąd. Dalej sąd wyjaśnił, że nie można jednak utożsamiać działań realizowanych przez biegłego rzeczoznawcę w ramach postępowania egzekucyjnego z czynnościami organów (komornika, sądu), wyłącznie władnych do określenia – w formie decyzji proceduralnej – skutków, jakie z tego powodu wynikają. Innymi słowy, biegły może odpowiadać wyłącznie za skutki własnych czynności, a nie za konsekwencje działania innych podmiotów. Oczywiście jest zaś, że za określone czynności egzekucyjne odpowiedzialność ponoszą organy je podejmujące, a z tymi zdarzeniami – jak wynika z analizy stanowiska procesowego skarżącej – wiąże ona podstawy faktyczne odpowiedzialności pozwanej²⁷.

Podobne stanowisko zostało wyrażone przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku, zgodnie z którym powód nie wykazał przesłanek odpowiedzialności pozwanego w oparciu o przepis art. 415 k.c. Pozwany, działając jako biegły, sporządził kwestionowaną przez powoda wycenę nieruchomości na zlecenie komornika sądowego na potrzeby dokonania opisu i oszacowania nieruchomości. Dokonana przez niego wycena podlegała kontroli ze strony komornika, który nie był związany oszacowaniem przyjętym przez biegłego. Ponadto, na dokonany przez komornika opis i oszacowanie przysługiwała, zgodnie z art. 950 k.p.c., skarga. Dopuszczalność zaskarżenia opisu i oszacowania nieruchomości ma na celu wykluczenie zarzutów w tym przedmiocie w toku dalszego postępowania. Pozwany zasadnie podniósł, że powód powinien powołać zarzuty co do oszacowania nieruchomości w trybie art. 950 k.p.c., ale tego nie uczynił. Skoro zatem biegły występował jako „organ pomocniczy” komornika, to nie można przyjąć, że między jego czynnościami a ewentualną szkodą powoda istnieje adekwatny związek przyczynowy²⁸. W judykaturze konsekwentnie kwestionuje się zatem istnienie związku przyczynowego pomiędzy wydaniem opinii przez rzeczoznawcę majątkowego (któremu przepisy prawa stawiają wyższe wymagania aniżeli biegłemu) a szkodą poniesioną na skutek licytacji nieruchomości, przy uwzględnieniu wartości wynikającej z operatu. Zaniechanie strony w uprzednim postępowaniu nie może prowadzić do przerzucenia odpowiedzialności na biegłą sądową.

Na gruncie omawianej sprawy zachodzą podstawy do stwierdzenia, że zachowanie uprawnionego (powoda), w skonkretyzowanych okolicznościach faktycznych, narusza normy pożądanego i akceptowalnego zachowania. Powód, dostrzegając wadliwie wykonane prace budowlane, nie korzysta z przysługujących mu uprawnień, w tym odstąpienia od umowy, i odmawia odbioru robót, a co za tym idzie, zapłaty wynagrodzenia. To z kolei doprowadza do wszczęcia postępowania sądowego, w którym powód również zachowuje całkowitą bierność. Nie podejmuje inicjatywy dowodowej zmierzającej do wykazania swoich twierdzeń, w tym m.in. nie zgłasza wniosku o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, którą sąd dopuścił z urzędu; nie korzysta z przysługujących mu uprawnień wynikających z rękojmi i gwarancji, nie składa oświadczenia o potrąceniu, czy nawet powództwa wzajemnego zmierzającego do zniweczenia roszczenia powoda.

²⁷ Zob. wyrok SA w Szczecinie z dnia 13 marca 2017 r., I ACa 251/15, LEX nr 2306281.

²⁸ Zob. wyrok SA w Gdańsku z dnia 5 grudnia 2012 r., I ACa 542/12, LEX nr 1267200.

Po negatywnym dla powoda rozstrzygnięciu sądu I i II instancji nie wnosi on skargi kasacyjnej, i nie spełniając świadczenia, doprowadza do wszczęcia postępowania egzekucyjnego. Równocześnie nie inicjuje on żadnego postępowania przeciwko wykonawcy.

VI. Związek przyczynowy pomiędzy wydaniem opinii przez biegłego sądowego a wydaniem orzeczenia o określonej treści

W omawianej sprawie strona powodowa błędnie dopatrywała się również istnienia związku przyczynowego pomiędzy wydaniem opinii o określonej treści a licytacją nieruchomości powoda, przeprowadzoną w toku postępowania egzekucyjnego. Pomędzy wskazanymi zdarzeniami istnieje co najmniej kilka wartych uwagi ogniw pośrednich, a to: wydanie orzeczenia przez sąd I i II instancji, brak dobrowolnej zapłaty kwoty zasądzonej prawomocnym wyrokiem sądu, wszczęcie postępowania egzekucyjnego, i wreszcie licytacja nieruchomości w toku postępowania egzekucyjnego.

Upředzając dalsze rozważania, na wstępie wskazać należy, że stwierdzenie wystąpienia związku przyczynowego wymaga w pierwszej kolejności zbadania – przy pomocy testu *conditio sine qua non* – czy pomiędzy określonymi elementami sytuacji faktycznej w ogóle zachodzi jakakolwiek obiektywna zależność, tj. czy oceniany skutek stanowi obiektywne następstwo zdarzenia, które wskazano jako jego przyczynę. Negatywny wynik takiego testu eliminuje potrzebę poszukiwania występowania związku przyczynowego „adekwatnego” w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. Konieczność badania „normalności” związku przyczynowego, statuującej odpowiedzialność z art. 361 § 1 k.c., wchodzi bowiem w rachubę jedynie wtedy, gdy między określonymi zjawiskami w ogóle istnieje obiektywny związek przyczynowy²⁹.

Przechodząc do analizy związku przyczynowego pomiędzy sporządzeniem opinii przez biegłą a wydaniem orzeczenia przez sąd I i II instancji, wskazać należy, że opinia biegłego podlega ocenie, zgodnie z art. 233 k.p.c., na podstawie właściwych dla jej przedmiotu kryteriów. Jednakże opinia może być przedmiotem krytyki stron, które mogą ją zwalczać za pomocą wszelkich dostępnych środków dowodowych, jak również żądać powołania innego biegłego.

Zakres opinii biegłego określa treść postanowienia dowodowego, którym ten dowód dopuszczono (art. 236 k.p.c.). Opinia biegłego podlega ocenie sądu stosownie do reguł określonych w art. 233 § 1 k.p.c. i w ramach tej oceny sąd ustosunkowuje się do mocy przekonywającej rozumowania biegłego i logicznej poprawności wyciągniętych przez niego wniosków. Sąd nie może oprzeć swego ustalenia wyłącznie na podstawie konkluzji opinii biegłego, lecz powinien sprawdzić poprawność poszczególnych elementów składających się na trafność jej wniosków końcowych³⁰. Usunięciu

²⁹ Zob. wyrok SN z dnia 14 marca 2002 r., IV CKN 826/00, LEX nr 74400.

³⁰ Por. wyrok SN z dnia 3 listopada 1976 r., IV CR 481/76, OSNCP 1977, z. 5–6, poz. 102.

wątpliwości nasuwających się w związku z treścią opinii służą środki przewidziane w art. 286 k.p.c. Dopiero w braku możliwości udzielenia przez biegłego kategoriycznej odpowiedzi lub wskazania stopnia prawdopodobieństwa, sąd będzie zmuszony ustalić okoliczności, dla wyjaśnienia których powołano biegłego, na podstawie całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego i przy zastosowaniu ogólnych reguł postępowania dowodowego.

Bezkrytyczne przyjęcie opinii biegłego prowadziłyby bowiem do możliwości rozstrzygnięcia sprawy przez biegłego, a nie przez sąd orzekający³¹. Pogląd ten spotkał się również z aprobatą w judykaturze. Bezkrzytyczne przyjęcie opinii przez sąd jako podstawy rozstrzygnięcia byłoby sprzecznym z ustawą dopuszczeniem do rozstrzygnięcia sprawy przez biegłego, a nie sąd³².

Opinia biegłego stanowi jedynie pomoc dla sądu i nie mogła zastąpić ustaleń faktycznych, ani decydować o spełnieniu przesłanek prawnych rozstrzygnięcia. Stanowiła jeden z wielu środków dowodowych, na których sąd oparł swoje rozstrzygnięcie.

Wbrew temu jednak sąd apelacyjny stwierdził, że opinia biegłej stanowiła najważniejszy dowód w sprawie i całkowicie pominął przy tym inne środki dowodowe dopuszczone i przeprowadzone przez sąd.

VII. Konkluzje

Podsumowując całość poczynionych wyżej rozważań, uznać zatem należy, że opinia biegłego sądowego, jak każdy inny środek dowodowy podlega swobodnej ocenie sądu, wydającego rozstrzygnięcie w sprawie oczywiście z zachowaniem kryteriów właściwych dla jej przedmiotu. W konsekwencji, mając na uwadze konieczność rozróżnienia roli biegłego i sądu w toku prowadzonej sprawy, na gruncie obowiązujących regulacji, nie można zgodzić się z tezą o możliwości obarczenia odpowiedzialnością biegłego za działania w rzeczywistości podjęte przez organ procesowy. Sporządzający opinię w sprawie biegły jest bowiem ograniczony zakreśloną mu postanowieniem sądu tezą dowodową, jak i przedłożonym mu przez ten organ materiałem dowodowym.

Ponadto, co w treści przywołanego we wstępie orzeczenia Sądu Apelacyjnego w Katowicach zdaje się pozostawać całkowicie irrelewantne, już samo zgłaszanie przez biegłego zastrzeżeń co do niekompletności przedstawionego mu materiału stanowi jednoznaczny dowód na to, że nie działa on z zamiarem ewentualnym przedłożenia fałszywej opinii w danej sprawie. Sąd zdaje się zatem całkowicie nie dostrzegać

³¹ Zob. K. Jaegermann, S. Kłys, *Rola biegłego w sądowym stosowaniu prawa*, NP 1980, nr 11–12, s. 83 i n.; M. Rybarczyk, *Biegły w postępowaniu cywilnym. Opinia, odpowiedzialność, wynagrodzenie*, Warszawa 2001, s. 28–29; J. Turek, *Dopuszczenie dowodu z opinii biegłego [w:] Rola biegłego we współczesnym procesie*, red. idem, Warszawa 2002, s. 11 i n., S. Włodyka, *Zagadnienie dowodowe w nowym Kodeksie postępowania cywilnego*, NP 1966, nr 1, s. 6 i n.

³² Zob. wyrok SN z dnia 29 listopada 1949 r., WaC 167/49, NP 1951, nr 2, s. 62; wyrok SN z dnia 10 lutego 2000 r., II UKN 399/99, OSNAPIUS 2001, nr 15, poz. 497, LEX nr 48120; wyrok SA w Poznaniu z dnia 30 października 2013 r., III AUa 1270/13, LEX nr 1403756.

powyższej okoliczności, uznając, że każdą przedłożoną przez biegłego opinię powstałą na podstawie niepełnego materiału dowodowego uznać należałoby za sporządzoną umyślnie w sposób fałszywy z zamiarem ewentualnym popełnienia przedmiotowego czynu zabronionego.

Tak zaś określone stanowisko doprowadziło do zaistnienia w porządku prawnym dwóch prawomocnych orzeczeń, na mocy których – z jednej strony przyjmuje się prawidłowość wykonanych na rzecz powoda usług remontowych, z drugiej zaś – ustala się, że usługi te były wykonane w sposób nieprawidłowy, za którą to okoliczność odpowiedzialność powinna ponieść biegła, która uznała je za wykonane w sposób zgodny z obowiązującą wówczas wiedzą i zasadami sztuki.

Doniosłość zakreślonej niniejszym artykułem problematyki prowadzi zatem do konieczności stwierdzenia, że głównym społecznym skutkiem orzeczeń przyjmujących odpowiedzialność deliktową biegłych za niekorzystne dla strony rozstrzygnięcie, będzie albo wykreślenie się z listy przez biegłych sądowych, albo przyjmowanie postawy defensywnej w procesie przez biegłych, którzy będą wydawali opinie niestandardowe z dużą liczbą zastrzeżeń i przypuszczeń. W ramach obowiązującego porządku prawnego brak jest natomiast szczegółowych regulacji, m.in. na poziomie odrębnej ustawy, dotyczących statusu, funkcjonowania, zasad ustanawiania czy też powoływania biegłych sądowych, a w szczególności zasad i ram ich odpowiedzialności z tytułu sporządzanych opinii. Konieczne jest zatem pilne uchwalenie przez prawodawcę kompleksowej ustawy o biegłych sądowych. Kwestia ta była podnoszona w publikacjach naukowych i raportach³³.

Interesującą koncepcją w przedmiocie odpowiedzialności cywilnej biegłego wobec stron procesu stanowi ustawodawstwo niemieckie, gdzie w sposób szczegółowy unormowano odpowiedzialność biegłych sądowych wobec stron postępowania. W dniu 1 sierpnia 2002 r. wszedł w życie § 839a BGB³⁴. Zgodnie z jego ust. 1, jeżeli biegły powołany przez sąd umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa przedłoży nieprawidłową opinię, to obowiązany jest on do naprawienia szkody wynikłej dla strony procesowej z wydania rozstrzygnięcia sądowego opartego na tej opinii.

Trzeba jednak wskazać, że biegły sądowy nie będzie w takiej sytuacji obowiązany do naprawienia szkody, wtedy gdy poszkodowany ze swojej winy zaniechał podjęcia środka prawnego, który zapobiegłby szkodzie (§ 839 ust. 2 i 3 BGB)³⁵. Chodzi tu przy tym nie tylko o szeroko rozumiane środki prawne, wskazywane na tle § 839 ust. 3 BGB, skierowane przeciwko orzeczeniu wydanemu przez sąd, ale także środki dostęp-

³³ Zob. B. Grabowska, A. Pietryka, M. Wolny, A. Bodnar, *Biegli sądowi w Polsce*, Warszawa 2014; P. Rybicki, *Ocena kompetencji biegłych sądowych. Oczekiwania i rekomendacje*, Warszawa 2015.

³⁴ Niemiecki kodeks cywilny (niem. *Bürgerliches Gesetzbuch*); § 839a BGB: (1) *Erstattet ein vom Gericht ernannter Sachverständiger vorsätzlich oder grob fahrlässig ein unrichtiges Gutachten, so ist er zum Ersatz des Schadens verpflichtet, der einem Verfahrensbeteiligten durch eine gerichtliche Entscheidung entsteht, die auf diesem Gutachten beruht.* (2) § 839 Abs. 3 *ist entsprechend anzuwenden*, https://www.gesetze-im-internet.de/bgb/_839a.html [dostęp: 3.12.2020].

³⁵ § 839 (3) BGB: *Die Ersatzpflicht tritt nicht ein, wenn der Verletzte vorsätzlich oder fahrlässig unterlassen hat, den Schaden durch Gebrauch eines Rechtsmittels abzuwenden*, https://www.gesetze-im-internet.de/bgb/_839.html [dostęp: 3.12.2020].

ne w prawie procesowym, ukierunkowane przeciwko dopuszczeniu dowodu z opinii danego biegłego.

Odpowiedzialność biegłego nie powstaje także wtedy, gdy poszkodowany w sposób zawiniony zaniechał zapobieżenia szkodzie przez zastosowanie środka prawnego (§ 839 ust. 3 BGB). Przyjmuje się, że chodzi tu nie tylko o środki prawne w rozumieniu prawa procesowego, takie jak apelacja czy zażalenie, lecz w ogóle o wszelkie środki zażalenia skierowane przeciwko działaniu lub zaniechaniu stanowiącemu naruszenie obowiązku urzędowego, w tym zmierzające do jego usunięcia lub sprostowania czy odwrócenia szkody.

Problemy omawiane w niniejszym artykule wymagają interwencji ustawodawcy z uwagi na szczególną pozycję prawną biegłego sądowego i jego powiązanie z organem stosującym prawo.

Literatura

- Czabański J., *Pozycja biegłych sądowych w wybranych krajach europejskich*, Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, Warszawa 2006, <https://iws.gov.pl/wp-content/uploads/2018/08/J-Czabański-Pozycja-biegłych-sądowych-w-wybranych-krajach-europejskich-2006.pdf> [dostęp: 9.11.2020].
- Dzierżanowska J., Studzińska J., *Biegli w postępowaniu cywilnym i karnym. Praktyczne omówienie regulacji z orzecznictwem*, Warszawa 2019.
- Dzierżanowska J., Studzińska J., *Kryteria oceny dowodu z opinii biegłego w orzecznictwie sądów powszechnych i SN*, „Roczniki Nauk Prawnych” 2015, nr 2.
- Grabowska B., Pietryka A., Wolny M., Bodnar A., *Biegli sądowi w Polsce*, Warszawa 2014.
- Górniok O., Hoc S., Kalitowski M., Przyjemski S.M., Sienkiewicz Z., Szumski J., Tyszkiewicz L., Wąsek A., *Kodeks karny. Komentarz*, t. 1, art. 1–116, Warszawa 1999.
- Grzegorzczak P., Gudowski J., Jędrzejewska M., Weitz K., Ereciński T., *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 1, *Postępowanie rozpoznawcze*, Warszawa 2012.
- Jaegermann K., Kłys S., *Rola biegłego w sądowym stosowaniu prawa*, NP 1980, nr 11–12.
- Kodeks cywilny. Komentarz*, red. Z. Resich, t. 2, Warszawa 1972.
- Rybarczyk M., *Biegły w postępowaniu cywilnym. Opinia, odpowiedzialność, wynagrodzenie*, Warszawa 2001.
- Rybicki P., *Ocena kompetencji biegłych sądowych. Oczekiwania i rekomendacje*, Warszawa 2015.
- Turek J., *Rola biegłego we współczesnym procesie*, Warszawa 2002.
- Widła T., *Odpowiedzialność biegłego za wydanie nieprawidłowej opinii – glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 29.11.2019 r.*, V ACa 266/18, „Glosa” 2020, nr 2, s. 128–129.
- Widła T., *Odpowiedzialność biegłych – nowe problemy*, „Palestra” 2005, z. 7–8.
- Widła T., *Uwagi o przeprowadzaniu dowodu z opinii biegłego*, „Palestra” 2002, z. 3–4.
- Włodyka S., *Zagadnienie dowodowe w nowym Kodeksie postępowania cywilnego*, NP 1966, nr 1.
- Zienkiewicz D., *Stosunek prawny łączący organ procesowy i biegłego*, „Zeszyty Naukowe Śląskiej Akademii Medycznej” 1995, nr 4.

Streszczenie

Mariusz Fras

Odpowiedzialność deliktowa biegłego za szkodę spowodowaną wydaniem nieprawdziwej lub nieprawidłowej opinii w postępowaniu sądowym. Rozważania na tle najnowszej judykatury

Artykuł poświęcony jest rzadko poruszanej w literaturze cywilistycznej kwestii odpowiedzialności deliktowej biegłego za szkodę spowodowaną wydaniem nieprawdziwej (nierzetelnej) opinii w postępowaniu sądowym. Omówione zostały dwa orzeczenia, istotne z tego punktu widzenia – wyrok SN z dnia 29 maja 2015 r. (V CSK 479/14) i wyrok SA w Katowicach z dnia 29 listopada 2019 r. (V ACa 266/18). Orzeczenia te wskazują, że biegły odpowiada za swój delikt niezależnie od tego, czy działanie sądu podjęte w postępowaniu, dla potrzeb którego sporządzono opinię, było prawidłowe czy też nie. Koncepcja odpowiedzialności deliktowej biegłego wobec stron postępowania jest przedmiotem krytyki szczegółowo uzasadnionej w artykule. Wysłunięto również postulat pilnego uchwalenia przez prawodawcę kompleksowej ustawy o biegłych sądowych.

Słowa kluczowe: sfalszowana opinia biegłego; zarzuty do opinii biegłego; związek przyczynowy; zamiar ewentualny.

Summary

Mariusz Fras

Tort Liability of a Court Expert for Damage Caused by a False or Incorrect Opinion Delivered in Court Proceedings. Remarks Against the Background of the Latest Jurisprudence

The article is devoted to the rarely discussed question of tort liability of a court expert for damage caused by issuing an untrue (inaccurate) opinion in court proceedings. Two judgments, important from this point of view, have been discussed – the judgment of the Supreme Court of 29 May 2015 (V CSK 479/14) and the judgment of the Supreme Court in Katowice of 29 November 2019 (V ACa 266/18). They indicate that the court expert is liable for his tort irrespective of whether the court's action taken in the proceedings for which the opinion was prepared was correct or not. The concept of an expert's tort liability towards the parties to the proceedings is the subject of criticism explained in detail in the article. A postulate was also put forward for the urgent adoption by the legislator of a comprehensive law on court experts.

Keywords: falsification of the expert's opinion; objections to the expert's opinion; causal link; *dolus eventualis*.